



Zwierzęta w kodeksach prawnych państw starożytnego Bliskiego Wschodu – Sumeru i Babilonii

MACIEJ JANECZEK, EWA BILEWICZ*, ALEKSANDER CHRÓSZCZ

Zakład Anatomii Zwierząt, Katedra Biostruktury i Fizjologii Zwierząt, Wydział Medycyny Weterynaryjnej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Kozuchowska 1, 51-631 Wrocław

*Studentka V roku Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Otrzymano 17.02.2017

Zaakceptowano 08.03.2017

Janeczek M., Bilewicz E., Chrószcz A.

Animals in law codes of countries of the ancient Near East: Sumer and Babylonia

Summary

The origins of modern law and legislation, including that regarding animal husbandry and medical care, can be traced to Sumer. The authors have compared the provisions of the ancient Sumerian and Babylonian codes of law, beginning from the Ur-Nammu Code of Law, through Lipit-Ishtar and subsequent codices, until the Code of Hammurabi, which codified veterinary activities. The study is a multidimensional analysis of these law codes focused on provisions concerning animals, from punishments for offences against animals to the use of animals as tools in sentence execution.

Keywords: Mesopotamia, animals, veterinary, Hammurabi, Lipit-Ishtar, Ur-Nammu, codes

Współcześnie mamy do czynienia z szeregiem złożonych zagadnień prawnych związanych z naszymi relacjami ze zwierzętami. Regulacje te obejmują prawo krajowe oraz prawo ponadkrajowe. Należy jednak mieć przy tym świadomość, że regulacje prawne dotyczące zwierząt mają starożytne korzenie. Aktualnie można powiedzieć z całkowitą pewnością, że kolebką prawa jest starożytny Bliski Wschód. Formuły, które wówczas zostały opracowane i wdrożone zostały później docenione i zapożyczone nawet przez Rzymian. Opracowane wówczas preambuły wykorzystywane były także w czasach późnego Cesarstwa Rzymskiego. W państwach tamtego obszaru powstawały pierwsze kodeksy prawne regulujące bardzo różne sfery życia (1, 3, 6, 8).

Pierwsze kodeksy pojawiły się w Sumerze. Tę starożytną krainę, rozciągającą się w południowej części Mezopotamii, zamieszkiwała niezwykle zaawansowana, jak na ówczesne czasy, cywilizacja. Zgłębiała ona tajemnice astronomii w oparciu o obliczenia matematyczne, stosowała bankowość, doskonaliła uprawę roli i zachwyca odkryciami w wielu innych dyscyplinach nauki aż po dzień dzisiejszy (8).

Kolejne regulacje prawne odnaleziono w Mezopotamii akadyjskiej, Babilonii, Asyrii, państwie Hetytów i wielu innych. Wszystkie te państwa i kultury

pozostawały ze sobą w ścisłych relacjach, czasem dziedzicząc swoje osiągnięcia. Niestety, dysponujemy jedynie ułamkiem tamtejszego piśmiennictwa, które zostało poświęcone tematyce związanej ze zwierzętami. Mimo to z zachowanych źródeł wyłania się niezwykle ciekawy i intrygujący obraz. Dla medycyny weterynaryjnej i hodowli zwierząt źródła te są wprost bezcenne. W niniejszym artykule podjęta została problematyka dotycząca zwierząt w prawie sumeryjskim i babilońskim. Natomiast kolejne publikacje poświęcone zostaną problematyce związanej ze zwierzętami w państwie nowobabilońskim, Asyrii i państwie Hetytów, z którego pochodzi słynne dzieło Huryty Kikkulego dotyczące hodowli koni, będące najstarszym tego rodzaju zachowanym dokumentem na świecie (1).

Prawo w miastach sumeryjskich stanowiło niezwykle ważny element funkcjonowania społeczeństwa. Jest to także wspaniałe świadectwo stopnia zaawansowania rozwoju społecznego Sumerów. Prawo stanowiło poniekąd fundament życia społecznego, a przypisanie nadzoru nad nim najważniejszym bogom nadawało mu niezwykle podniosły, nawet sakralny charakter. Dzięki niemu obywatele mieli jasność dotyczącą zasad funkcjonowania w społeczeństwie i pewność, że różnego rodzaju zdarzenia zostaną osądzone wedle

określonych standardów. Prawo regulowało bardzo różne aspekty życia – handel, wynajem, małżeństwo, zasady dziedziczenia majątku, pożyczki i wiele innych. Prawu podlegali również urzędnicy królewscy, co miało chronić obywateli przed ich nadużyciami. W Sumerze istniała już instytucja sądów o różnej randze i różnym składzie orzekającym. Dla przykładu można powiedzieć, że w Babilonii czasów Hammurabiego istniały sądy okręgowe, trybunały gubernatora lub namiestnika prowincji o charakterze odwoławczym, a najwyższą instancję stanowił sąd królewski. Władca bądź jego przedstawiciele mogli też przejąć sprawę na każdym etapie postępowania (4). Obecni byli obrońcy i oskarżyciele. Nie jest do końca pewne, czy słynne kodeksy poszczególnych władców były stosowane bezpośrednio. Słynny kodeks Hammurabiego zapisany został w archaicznej formie języka i nieużywany na co dzień już za czasów panowania tego króla znakami klinowymi (5). Choć same kodeksy ogłaszane były przez kolejnych królów, to jednak należy zauważyć, że władcy ogłaszali je w imieniu bogów. Otrzymywali specjalne, boskie prerogatywy, które upoważniały ich do tworzenia zbiorów przepisów prawnych. Prawa ziemskie miały tym samym cenzus boski i były niejako przełożeniem praw boskich na ziemi. Konstrukcja kodeksu prawnego podlegała pewnemu schematowi. Każdy kodeks zawierał wstęp (prolog), część normatywną oraz zakończenie (epilog) (3). Poprzedzała go preambuła zawierająca element teologiczny (król odwołuje się do określonych bogów), historyczny (gdzie wzmiankowane są chwalebne czyny) i ideologiczny. W epilogu władca prezentuje się jako ten, który zaprowadza ład i porządek. Król Hammurabi w preambule swego kodeksu stwierdza, co następuje: „...wtedy mnie, Hammurabiego, oddanego, bogobojnego księcia, abym sprawiedliwość w kraju zaprowadził, abym wytracił bezbożnych i złoczyńców, aby silny słabego nie krzywdził, abym jako słońce wzeszedł dla czarnogłowych i opromienił kraj, Anu i Enlil po imieniu zawołali dla dobra ludzi...”. Kończy zaś preambułę stwierdzeniem: „...Gdy bóg Marduk polecił mi, abym dobrze ludźmi rządził, abym dał krajowi dobre kierownictwo, włożyłem prawo i sprawiedliwość do ust kraju, zapewniłem ludziom pomyślność...” (4). Działania króla są więc legitymizowane przez bogów Anu, Enlila i Marduka. Jest to niezwykle zestawienie, ponieważ Anu jest władcą wszystkich bogów, Enlil, jego syn, bogiem najwyższym na Ziemi, a Marduk z kolei jest bogiem najważniejszym w Babilonie, przy czym jest on synem starszego brata Enlila – Enkiego (2). Wezwanie tak potężnych bogów ukazuje, jaką rangę miało prawo dla ówczesnego społeczeństwa. W samej preambule pojawiają się także inni bogowie, np. Szamasz (Utu), Isztar (Inanna) i Ninazu, ale w kontekście zasług króla dla tych bogów (7).

Najstarszy dotychczas odnaleziony, niestety, jedynie w niewielkim fragmencie, kodeks Ur-Nammu (od imienia założyciela 3. Dynastii z Ur króla Ur-Nammu)

jest datowany na ok. 2100 r. p.n.e. Pełna tytułatura tego władcy brzmi – król Ur, pan Uruk, król Sumeru i Akadu (3). W preambule autor powołuje się na bogów Anu, Enlila i Sina (Sin jest synem boga Enkiego). W zachowanym fragmencie nie ma, niestety, żadnych wzmianek o zwierzętach, chociaż we wstępie autor stwierdza, że zapewnił bezpieczne pastwiska dla bydła, owiec i osłów (6, 7).

Kolejnym kodeksem jest kodeks Lipit-Isztara datowany na ok. 1930 r. p.n.e. Został odnaleziony w północnej Mezopotamii, w mieście amoryckim Isin. Jego twórcą jest król Lipit-Isztar. Ponownie w preambule władca powołuje się na bogów Anu, Enlila i córkę Anu boginię Ninhursag będącą równocześnie żoną Enlila. W kodeksie tym jako jeden z pierwszych pojawia się zapis regulujący zasady wynajmu wołów. Zapłatą są odpowiednie ilości ziarna zboża (6). W kodeksie tym figurują, również po raz pierwszy, sankcje za uszkodzenia ciała wynajętego bydła. Mianowicie:

§34. Jeśli człowiek wynajmie wołu i zerwie jego ścięgno racicy, to ma zapłacić $\frac{1}{3}$ jego wartości w srebrze.

§35. Jeśli człowiek wynajmie wołu i uszkodzi mu oko, ma zapłacić $\frac{1}{2}$ jego wartości (w srebrze).

§36. Jeśli człowiek wynajmie wołu i złamie mu róg, ma zapłacić $\frac{1}{4}$ jego wartości (w srebrze).

§37. Jeśli człowiek wynajmie wołu i złamie mu ogon, to ma zapłacić $\frac{1}{4}$ jego wartości (w srebrze) (7).

Wydaje się, że powszechną rzeczą był wynajem bydła, skoro uwzględniono pewne jego aspekty w prawie. Unormowanie zasad wynajmu bydła wskazuje jednoznacznie, że miało to istotne znaczenie społeczne. Problem był na tyle ważki, że prawodawca poświęcił mu aż 4 paragrafy spośród 38.

Następnym chronologicznie kodeksem, wręcz niezwykłym dla nas, jest kodeks o wynajmie bydła. Potwierdza to postawioną powyżej hipotezę o znacznej wadze tego zagadnienia. Pochodzi z 1300 r. p.n.e. z Nippur. Zawiera 9 paragrafów. Pierwsze cztery to powtórzenie paragrafów 34-37 kodeksu Lipit-Isztara. Jest to więc kontynuacja tradycji prawnej. W pozostałych paragrafach podano kolejne sankcje za uszczerbki na zdrowiu zwierząt.

§5. Jeśli człowiek wynajmie wołu i (...), ma zapłacić $\frac{1}{4}$ jego wartości (w srebrze).

§6. Jeśli wół padnie podczas przekraczania rzeki, on (wynajemca) ma zapłacić pełną jego wartość (w srebrze).

§7. Jeśli lew zabije ciągnące jarzmo wołu (ciągnącego wóz), on (wynajemca) nie musi zapłacić.

§8. Jeśli lew zabije wołu lub osła (...) w tamtym miejscu (...), on (wynajemca) nie musi zapłacić.

§9. Jeśli (...) podczas przekraczania (...) powinien zapłacić (...) jego wartość (w srebrze) (7).

Jest rzeczą niezwykle interesującą, że utworzono specjalne przepisy regulujące dzierżawę wołu. Dotychczas nie odnaleziono takich dokumentów z tego okresu dotyczących innych gatunków zwierząt.

Z kolei bardzo uszkodzona tabliczka z 1800 r. p.n.e. stwierdza:

§9. Jeśli lew pożre włóczącego się wołu, to na jego właściciela spadło nieszczęście.

§10. Jeśli włóczący się wół zostanie zgubiony przez najemcę, ma on oddać wołu za wołu (7).

Tekst jest niekompletny i zawiera tylko 10 zachowanych po dziś dzień paragrafów.

Kodeks pochodzący z ok. 1700 r. p.n.e. stwierdza co następuje:

§11-15. Jeśli on (najemca) uszkodzi wołu, ma zapłacić $\frac{1}{4}$ jego wartości w srebrze.

§16-22. Jeśli wypożyczony wół wejdzie na niestrzeżony teren i zostanie zabity przez lwa, to nie musi (wynajemca) zapłacić.

§23-31. Jeśli wół zginie podczas przekraczania rzeki, on (wynajemca) powinien oddać wołu; powinien oddać zdrowego wołu (7).

W Philadelphia Free Library przechowywany jest kodeks pochodzący z mniej więcej 1700 roku p.n.e. również zawierający istotne paragrafy dotyczące zwierząt.

III 13-15. Jeśli skradnie on świnię, powinien oddać jej podwójną wartość jako rekompensatę.

VI 11-15. Jeśli najemca zrani (uszkodzi) wołu, powinien odważyć i oddać $\frac{1}{4}$ jego wartości w srebrze.

VI 16-22. Jeśli zastrzeżony wół wejdzie na kępę trzciny poza chroniony obszar i lew go zabije, najemca nie musi oddać wołu.

VI 23-31. Jeśli wół zginie podczas przekraczania rzeki, powinien on (najemca) zamienić wołu; powinien on oddać zdrowe zwierzę wraz rekompensatą wynajmu.

VI 32-36. Jeśli lew zabije wołu ciągnącego jarzmo, nie musi on (najemca) oddawać wołu (7).

Kolejny kodeks pochodzi z okresu 1934-1924 p.n.e., a jego twórcą był król Lipit-Ishtar, władca miasta-państwa Isin, będący także władcą Nippur, Ur, Uruk i Eridu. W prologu król odwołuje się do bogów Enlina i Ninazu. Także w nim odnaleźć można paragrafy związane ze zwierzętami. Pojawia się również kontekst paserstwa. Co istotne, zwierzęta są zwolnione z odpowiedzialności za swoje działania, a ta przechodzi na ich właścicieli i ma wymiar finansowy. Należy też zwrócić uwagę na rolę władz administracyjnych, zalecających prewencję w uzasadnionych przypadkach. Po raz pierwszy pojawia się wzmianka o psie w kontekście zadania przez niego śmiertelnych ran. Trudno dziś stwierdzić, czy dotyczyło to śmiertelnego pogryzienia, czy zarażenia wścieklizną, którego następstwem był zgon ofiary. Interesujące jest także zobowiązanie administracji królewskiej do wniesienia oskarżenia, jeśli naruszenia prawa dopuścił się urzędnik królewski. Oskarżenie w takiej sytuacji było wnoszone do sądu, ale panujący sam nie ferował wyroku. Rezygnacja przez władcę z orzekania w sprawie miała na celu zwiększenie obiektywizmu sądcy w przypadku deliktów mających miejsce w administracji.

§40. Jeśli człowiek kupuje niewolnika, niewolnicę, wołu lub każdy inny zakup, ale nie może ustalić tożsamości sprzedającego, jest tym, który jest złodziejem.

§50. Jeśli gubernator wojskowy, gubernator kanałów lub inna osoba posiadająca pozycję we władzach pochwyty zbiegłego niewolnika, niewolnicę, zbłąkanego wołu lub zbłąkanego osła należących do pałacu lub człowieka z gminu i nie odprowadzi do Eshunny, lecz przetrzyma w swoim domu, aż minie czas jednego miesiąca, to pałac powinien wnieść oskarżenie o kradzież przeciwko niemu.

§53. Jeśli wół ubodzie innego wołu, przez co spowoduje jego śmierć, obaj właściciele wołów powinni podzielić się wartością wołu i zwłok wołu.

§54. Jeśli wół jest bodliwy i władze Bramy ostrzegły o tym jego właściciela, ale zaniedbał on opieki nad swym wołem i bodzie człowieka, powodując jego śmierć, właściciel wołu powinien odmierzyć i dostarczyć 40 szekli srebra.

§55. Jeśli ubodzie niewolnika, powodując jego śmierć, powinien on odmierzyć i dostarczyć 15 szekli srebra.

§56. Jeśli pies jest zły i władze Bramy ostrzegły o tym właściciela, lecz on nie pilnuje swojego psa i pies gryzie człowieka, powodując jego śmierć, właściciel psa powinien odważyć i zapłacić 40 szekli srebra.

§57. Jeśli gryzie niewolnika i powoduje jego śmierć, powinien odważyć i dostarczyć 15 szekli srebra (7).

Hammurabi (1792-1750 p.n.e.) wstąpił na tron jako władca kraju mającego 150 km długości i 60 km szerokości, a zmarł jako król mocarstwa obejmującego tereny dzisiejszego Iraku, dolinę Eufratu po ujście Chaburu oraz dolinę Tygrysu aż po Niniwę (8). Jest do dzisiaj pamiętany jako twórca tzw. Kodeksu Hammurabiego, który został określony przez Marka Stępnia jako historyczny pomnik wielkiej kultury prawnej starożytnej Mezopotamii (cyt. 4). Dla lekarzy weterynarii jest o tyle niezwykle, że po raz pierwszy oficjalnie podaje wynagrodzenie finansowe za wykonanie zabiegu. Ponadto występuje wzmianka o kołowaciznie, co przypuszczalnie dotyczyło zaburzenia centralnego układu nerwowego. Jest to też najkompletniej zachowany kodeks mezopotamski. Kodeks został ogłoszony pod koniec bardzo długiego, bo aż 42-letniego panowania króla. De Mieroop w biografii króla podaje, że ogłoszony został w 38. roku jego panowania (5). W prologu władca powołuje się na bogów Anu, Enlila oraz Marduka, wskazując przy tym na koneksje rodzinne, np. Marduk to syn boga Enki, czyli starszego brata Enlila. Poza tym klasyfikuje niejako grupy istot wyższych, czyli bogów Annunaki i Igigi. Wzmiankowani z imienia bogowie należą do Annunaki, a więc bogów najwyższych, sprawujących władzę nad Igigi. Król wyraźnie stwierdza, że kodeks został spisany z polecenie boga Marduka.

„Gdy Marduk, ład zaprowadzić (wśród) ludu i krajowi dobre obyczaje dać poznać, polecił mi, prawo i sprawiedliwość w usta kraju włożyłem (oraz) dobrobyt ludowi zapewniłem” (10).

W przypadku zwierząt Kodeks stwierdza co następuje:

§7. Jeśli obywatel <albo> srebro albo złoto, albo niewolnika, albo niewolnicę, albo byka, albo owcę, albo osła, albo cokolwiek innego z rąk syna obywatela lub niewolnika obywatela, bez świadka i (legalnego) kontraktu kupił, bądź na przechowanie przyjął, człowiek ten jest złodziejem (i) zostanie zabity.

§8. Jeśli obywatel <albo> bydło albo owcę, albo osła, albo świnię, albo baręk skradł, a jeśli (było) to boga, albo pałacu, (aż) po trzydziestokroć to odda; jeżeli (było) to *muškena*¹ po dziesięciokroć to zwróci; jeżeli (zaś) złodziej tego (co trzeba) oddać nie ma, zostanie zabity (10).

Jedne z pierwszych paragrafów (§7 i §8) wprowadzają karę śmierci za kradzież osobie prywatnej m.in. byka, owcy i osła. Jeśli natomiast dobytek stanowił własność państwa lub świątyni, to złodziej otrzymywał szansę oddania z nawiązką. Wydaje się, że Kodeks w tych punktach podkreśla wagę własności prywatnej, w przypadku zaś własności państwowej bądź sakralnej wykazuje się liberalizmem.

§35. Jeśli obywatel bydło lub owcę, które król żołnierzowi dał, z rąk żołnierza kupił, srebro swe straci.

§57. Jeśli pasterz, aby trawą owce móc paść, z właścicielem pola nie ugodził się i bez (zgody) właściciela pola (na) polu owce wypasał, (gdy) właściciel pola z pola swego (plon) zbierze, pasterz, który bez (zgody) właściciela pola (na) polu owce wypasał, prócz tego (za każde) bur (pola) 20 gur zboża właścicielowi pola da.

§58. Jeśli po tym, jak owce z pól odeszły i wspólne kadzie (do pojenia) w głównej bramie miejskiej zostały powiązane, pasterz owce na pole zapędził i na polu owce wypasał, pasterz pole, (na którym owce) pasły się, będzie doglądał i podczas żniw (za każdy) 1 bur (pola) 60 gur zboża właścicielowi pola odmierzy (10).

Na podkreślenie zasługują paragrafy ustalające zarówno wynagrodzenie lekarza weterynarii, jak i rekompensatę, jeśli leczenie się nie powiedzie.

§224. Jeśli lekarz bydła i osłów albo bydłociu, albo osłu operację ciężką wykonał i uzdrowił, właściciel bydłociu lub osła $\frac{1}{6}$ (szekla) srebra lekarzowi jako zapłatę jego da.

§225. Jeżeli bydłociu lub osłu operację ciężką wykonał i spowodował (że) zdechło, $\frac{1}{5}$ ceny jego właścicielowi bydłociu lub osła da (10).

Bardzo podobne regulacje dotyczą lekarzy leczących ludzi, którzy w Mezopotamii leczyć mogli, jeśli zechcieli, także zwierzęta. W ich jednak przypadku, jeśli spowodowali uszczerbek na zdrowiu lub śmierć pacjenta groziły niewspółmiernie groźniejsze sankcje, takie jak utrata części ciała bądź nawet życia. Dla porównania można nadmienić, że prawo stosowane w starożytnym Egipcie zwalniało lekarza od odpowiedzialności za konsekwencje leczenia, jeśli podejmując się leczenia, stwierdzał, że rokowanie jest niepewne.

Paragraf 35 jest prawdopodobnie prewencyjny wobec wykupywania przez posiadaczy ziemskich własności nadawanej przez państwo. Władcy zależało na istnieniu stosunkowo niewielkich majątków ziemskich, których właściciele zobowiązani byli do obowiązków względem monarchy.

Kolejne paragrafy precyzują konsekwencje za uszkodzenie ciała zwierzęcia.

§241. Jeśli obywatel wołu jako „zastaw” zagarnął, $\frac{1}{3}$ miny srebra zapłaci.

§242. Jeśli obywatel na 1 rok (go) wynajął, opłaty (za najem) bydła (zaprzęzonego) z tyłu – 4 gur zboża.

§243. (a) opłaty za bydło (zaprzęzone) w środku lub z przodu – 3 gur właścicielowi jego da.

§244. Jeśli obywatel wołu (lub) osła wynajął i na polu lew zabił go, (jest to strata) właściciela jego.

§245. Jeśli obywatel wołu wynajął i przez nieostrożność lub biciem spowodował (jego) padnięcie, wołu takiego jak (tamten) wół właścicielowi zwróci.

§246. Jeśli obywatel wołu wynajął i nogę jego złamał lub ściętno karkowe mu zerwał, wołu takiego jak (tamten) wół właścicielowi wołu zwróci.

§247. Jeśli obywatel wołu wynajął i oko mu wybił, srebra za połowę ceny jego właścicielowi wołu da.

§248. Jeśli obywatel wołu wynajął i róg mu złamał, ogon mu uciął lub grzbiet mu poranił, srebra za $\frac{1}{5}$ ceny jego da.

§249. Jeśli obywatel wołu wynajął, zaś bóg (go) uderzył i (ten) zdechł, człowiek, który wołu wynajął przysięgę (na) boga złoży i zostanie zwolniony (od odpowiedzialności).

§250. Jeśli bydłę ulicą przechodząc, obywatela ubodło i spowodowało (jego) śmierć, sprawa ta rozszczeniu nie podlega.

§251. Jeśli bydłę obywatela jest bodliwe i że jest bodliwe władze okręgu jego (oficjalnie) powiadomiły go, a rogów jego nie przyciął, bydłociu swego nie spętał i bydłę to syna obywatela ubodło i spowodowało (jego) śmierć, $\frac{1}{2}$ miny srebra da.

§252. Jeżeli (to) niewolnik obywatela, $\frac{1}{3}$ miny srebra da.

§253. Jeśli obywatel obywatela, aby polem jego się zaopiekował, wynajął i ziarno siewne powierzył mu, bydło powierzył mu, do uprawy pola (kontraktem) zobowiązał go, jeżeli człowiek ten nasiona lub paszę ukradł i w ręku jego zostanie to przyłapano, rękę utną mu.

§254. Jeżeli ziarno siewne wziął i bydło wygłodził, podwójnie zboże, które otrzymał, zwróci.

§255. Jeżeli bydło obywatela w najem oddał lub nasiona skradł i na polu (nic) nie wyhodował, człowiekowi temu udowodni <mu> się to i w czasie żniw za (każde) 1 bur (pola) 60 gur zboża odmierzy.

§256. Jeżeli zobowiązania swego uiszczyć nie może, po polu tym przez bydło będzie wleczony (aż do śmierci) (10).

Ostatni paragraf opisuje rolę bydła w egzekucji. Jest to pierwszy tego typu zapis, a tradycja używania zwierząt do egzekucji przetrwa tysiące lat.

¹ Brak wyjaśnienia terminu.

§261. Jeśli obywatel pasterza do wypasania bydła lub owiec najął, 8 gur zboża za 1 rok da jemu.

§263. Jeśli pasterz bydłu lub owcom, które zostały mu powierzone, pozwolił zaginać, bydło takie jak (tamto), owce takie jak (tamte) właścicielowi ich zwróci (je).

§264. Jeśli [pasterz], któremu bydła lub owce do hodowli dano <jemu>, zapłatę swą przyjął (i) serce jego uradowało się, (a liczbę) bydła pomniejszył (lub liczbę) owiec pomniejszył, przychówek ograniczył, zgodnie z wymową kontraktu swego przychówek i dochód (z hodowli) odda.

§265. Jeśli pasterz, któremu bydła lub owce do hodowli dano <jemu>, przeniawierzył się i piętno (własności) zmienił, a (potem zwierzęta) sprzedał, zaś dowiedzie mu się (to), po dziesięciokroć to co skradł (z) bydła i owiec, właścicielowi ich zwróci.

§266. Jeśli w trzodzie zaraza powstała lub lew zabił (zwierzę), pasterz przed bogiem oczyści się (z zarzutów) i straty w trzodzie właściciel trzody weźmie na siebie.

§267. Jeśli pasterz był niedbały i w trzodzie kołowaciznie pozwolił powstać, pasterz ubytki (po) kołowaciznie, do których w trzodzie dopuścił, by powstały, (w) bydle i owcach wynagrodzi i właścicielowi ich odda (10).

W paragrafach 266 i 267 mowa jest o stratach powstałych m.in. na skutek niezidentyfikowanej zarazy oraz kołowacizny. Kołowaciznę można chyba interpretować jako zaburzenia nerwowe. Być może jest to choroba, którą identyfikuje się obecnie jako wywoływaną przez tasiemca kręćkowego (*Multiceps multiceps*).

§268. Jeśli obywatel wołu do młócki najął, 20 sila zboża najemne 299 zań (wynosi).

§269. Jeżeli osła do młócki najął, 10 sila zboża najemne zań (wynosi).

§270. Jeżeli kozła do młócki najął, 1 sila 3 zboża najemne zań (wynosi).

§271. Jeśli obywatel bydło, wóz (długi) 300 i woźnicę do niego najął, za 1 dzień 3 *parsiktum* ziarna da (10).

Zwierzęta były częstym przedmiotem zainteresowania prawa. Największa część cytowanych przepisów dotyczy cen za wynajem zwierząt oraz kar za spowodowanie uszkodzeń wypożyczonych zwierząt. Zwierzęta były cenne i wykonywały wiele prac, usprawniając i zwiększając wydajność. Prawdopodobnie właściciele zwierząt wypożyczali je rolnikom, których nie stać było, bądź też którym nie opłacało się posiadanie własnych zwierząt. W takiej sytuacji prawo zabezpieczało najemcę, starając się uwzględnić możliwie wiele wariantów. Tak więc zwierzęta zajmowały poczesne miejsce w kodeksach prawnych, prawdopodobnie z uwagi na ich znaczenie gospodarcze. Poświęcano im nawet oddzielne regulacje. Odnajdujemy też tu najstarsze zapisy dotyczące lekarzy weterynarii. Pierwszy znany z imienia lekarz weterynarii – Abu-ilisu występuje w aktach sądowych dotyczących kradzieży krowy w charakterze świadka (1, 9).

Piśmiennictwo

1. Janeczek M., Chrószcz A., Ożóg T., Pospieszny N.: Historia Weterynarii i Deontologia. PWRiL, Warszawa 2012.
2. Janeczek M., Chrószcz A., Poradowski D., Welmiński P., Bilewicz E.: Wąż jeden czy węże dwa? Czyli o lasce Asklepiosa i kaduceusza Hermesa. Życie Wet. 2017, 92 (2).
3. Kuryłowicz M.: Prawa Antyczne. Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
4. Kuryłowicz M.: Kilka uwag o postępowaniu sądowym w Kodeksie Hammurabiego. *Studia Iuristica Lubinensia*, 2013, 19, 159-169.
5. Mieroop M. van de: Hammurabi król Babilonu. Wydawnictwo Poznańskie sp. z o.o., Poznań 2016.
6. Milosavljević V.: Sumer and Akkad: Society and legal change. Acculturation and diffusion of law. Uniwersytet u Beogradu, Beograd 2007.
7. Roth M.: Law Collections from Mesopotamia and Asia Minor. Scholars Press, Atlanta, Georgia 1995.
8. Roux G.: Mezopotamia. Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2006.
9. Schäffer J.: Abil-ilisu – a “cattle doctor” in Babylonia (circa 1739 B.C.). *Dtsch. Tierarztl. Wochenschr.* 1999, 106 (6), 252-254.
10. Stepien M.: <http://www.pistis.pl/biblioteka/Hammurabiego%20kodeks.pdf>

Adres autora: dr hab. Maciej Janeczek, prof. nadzw., ul. Koźuchowska 1, 51-631 Wrocław, Polska; e-mail: janeczekm@poczta.onet.pl